

Obóz wędrowny do morza.

Na polskich rowerach do polskiego morza.

Państw. Urząd W. F. wspólnie z Wytwórniami Uzbrojenia i redakcją „Stadjonu” zorganizował w r. b. pierwszy doświadczalny obóz wędrowny na rowerach „Łucznik”. W obozie wzięło udział 87 uczniów szkół średnich z całej Polski po 10 z każdego DOK, a po jednym z obwodu p. w.

Obóz wędrowny wyruszył z Warszawy 9 lipca br. a dnia 18 b. m. stanął na półmetku swojej trasy w Cetniewie nad polskim morzem. Po pierwszych trzech etapach wysłano do domu trzech chłopców, którzy nie wykazali się należytem przygotowaniem sportowem. Z Cetniewa wysłano jednego uczestnika.

Z Warszawy do Cetniewa, gdzie trwa obecnie tygodniowy odpoczynek, urozmaicony krótkimi wycieczkami pieszymi i na rowerach, wędrowka przebyła 600 km. w 8 etapach, z których najkrótszy wynosił 46 km., a najdłuższy 82,5 km.

We wszystkich miastach, przez które prowadziła trasa, władze miejscowe i przedstawiciele p. w. wykorzystali obóz wędrowny do propagandy turystyki wśród miejscowej ludności.

Dziarska postawa uczniów, pokonywających trudy wędrowki lekko i w dobrej formie, budzi powszechny podziw i uznanie. Wszyscy uczestnicy obozu prowadzą skrupulatnie „dzienniczki podróży”. Minister Oświaty, ofiarował nagrodę za najlepszy dzienniczek. Dyrektor P. U. W. F., przeznaczył nagrodę (aparat fotograficzny) za najlepsze wykorzystanie wędrowki pod względem przysposobienia wojskowego. Państwowe Wytwórnie Uzbrojeń przeznaczyły dwa rowery dla uczestników wędrowki za najlepiej utrzymane rowery. Ponadto — Bank Cukrownictwa Polskiego rozpiął wśród uczestników konkurs z nagrodami za opracowanie tematu „Rola odżywcza cukru podczas wędrowki krajoznawczej”.

Po tygodniowym odpoczynku nad brzegiem morza wędrowka w dniu 26 b. m. wyruszyła lewym brzegiem Wiśły w kierunku Warszawy: z Cetniewa do Kartuz — etap pierwszy. W Kartuzach — jednodniowy postój i zwiedzanie zabytków kaszubskich.

Regaty wszechpolskie w Brdyujściu.

Wspaniały sukces poznańsk. klubu 04.

Bydgoszcz. PAT. — W sobotę 25. 7. i w niedzielę 26. 7. na torze regatowym w Brdyujściu pod Bydgoszczą rozegrane zostały doroczne wszechpolskie regaty o mistrzostwa Polski.

W pierwszym dniu regat odbyły się cztery biegi. W biegu czwórek półwysigowych na torze 1750 m. zwyciężyła obsada Wojsk. Klubu Sportów Wodnych w Warszawie ze sternikiem Stefańskim w czasie 7:02,8 s.

W biegu jedynek wysigowych zwyciężyła J. Grabicka (Warsz. Klub Wioślarek) na torze 1200 m w czasie 6:49.

W biegu czwórek półwysigowych zwyciężyła osada Bydg. T. W. ze sternikiem Cegielskim w czasie 6:56,8 sek.

Ostatni bieg sobotni — czwórek półwysigowych, dostępny dla osad, które dotychczas na regatach klasyfikacyjnych nie zdobyły żadnej nagrody i nie figurowały na tabeli punktacyjnej Pol. Zw. Tow. Wiośl., przyniósł zwycięstwo Grudziądzkiemu Towarz. Wiośl. „Wisła” ze sternikiem Klimkiem w czasie 6:56,6 sek. przed osadą Sokola warsz. 7:01,6 s.

W drugim dniu regat rozegrane zostały wszystkie biegi o mistrzostwa Polski. Trybuny, obliczone na 8000 miejsc, wypełnione po brzegi.

Pogoda względnie sprzyjająca. Silny wiatr, wiejący w kierunku przeciwnym, przyczynił się do uzyskiwania słabszych czasów. Pod koniec wiatr ustaje, dzięki czemu wyniki są lepsze.

Wyniki:
Osemki nowicjuszy o nagrodę PUWF: 1) Bydg. T. W. pod sterem Cegielskiego 6:29,8 sek., 2) W. K. S. W. w Warszawie 6:33.

Dwójki o mistrzostwo, nagroda dyrektora hut szklanych: 1) T. W. Włocławek pod sterem Kawalca 8:05,8 s., po raz trzeci z rzędu, 2) KW 1904 Poznań 8:09.

Jedynki o mistrzostwo: 1) AZS Kraków — Verey 7,37, Kraków po raz trzeci zdobywa nagrodę m. Bydgoszczy, 2) WKS W. Warszawa Naumienko 7:53.

Cwórki wagi lekk.: 1) KW04 Poznań pod st. Zimnego, 7:19,4 s., po raz trzeci z rzędu, 2) WT Włocławek 7:20,4 s.

Dwójki podwójne młodszych: 1) WTW Warszawa 7:47, 2) Wisła Warszawa 8:14 s. Jedynki nowicjuszy: 1) AZS Warszawa 8:06,2 s., 2) AZS Kraków 8:29.

Cwórki o mistrzostwo Polski: 1) KW 04 Poznań pod st. Zimnego 6:37,2 s., 2) Bydg. TW 6:43,2 sek.

Osemki młodszych: 1) 04 Poznań pod st. Bącniera 6:11, 2) WTW Warszawa 6:16,2 s.

Cwórki bez sternika o mistrzostwo: 1) 04 Poznań 6:26,6 sek., 2) Bydg. T. W. 6:45. Walka w biegu tym niezwykle zacięta, zwłaszcza do połowy mety.

Cwórki dla osad wojskowych: 1) WKW Poznań pod st. Budzika 6:54, 2) WKS Pogoń — Wilno — 6:55,6 sek.

Cwórki pań o mistrzostwo, na dystansie 1200 m: 1) Warsz. Klub Wioślarek 5:11,6 sek., 2) Bydg. K. Wioślarek 5:16,6 sek.

Cwórki nowicjuszy: 1) Grudziądzkie T. W. Wisła 6:21,8 s., 2) Bydg. T. W. 6:29,4 s.

Dwójki podwójne o mistrzostwo: 1) 04 Poznań 6:34,8 sek., 2) WTW Warszawa 6:35 sek.

Dwójki bez sternika o mistrzostwo: 1) 04 Poznań 7:02 s. walkower.

Cwórki młodszych: 1) Wisła Warszawa pod st. Zglińskiego 6:38 s., 2) K. Wojsk. Pogoń 6:40,4 sek.

Osemki o mistrzostwo: 1) 04 Poznań pod st. Zimnego 5:33,6 s., 2) Bydg. Tow. Wiośl. 5:36,4 sek., 3) AZS Warszawa

Ogólna punktacja: 1) 04 Poznań 231 pkt., 2) Bydg. T. W. 72 p., 3) Gr. Tow. Wiośl. 34 p., 4) WKW Poznań 34 p., 5) WKS Warszawa 26 p., 6) Wisła 20 p., 7) Włocławek 19 p., 8) AZS Kraków 10 p.

Z Torunia.

Niedziela miniona miała nadzwyczaj obfity program w różnych dziedzinach sportu.

Na kortach tenisowych TKS odbył się turniej towarzyski Legia—TKS z mistrzem Polski Tłoczyńskim, w pływalni garnizonowej na zakończenie kursu — zawody pływackie, na boisku miejskim mistrzostwo kl. A. w piłce nożnej, no wreszcie w Łęgowie zawody wioślarskie o Mistrzostwo Polski. Pomimo tak urozmaiconego programu sportowej, a raczej usportowionej publiczności w Toruniu było b. mało. Nic dziwnego, że kluby wegetują, mając tak „szalone” poparcie, ze strony społeczeństwa.

Na kortach tenisowych TKS. odbyły się gry tenisowe z udziałem Mistrza Polski i reprezentanta w pucharze Davisa Tłoczyńskiego, członka „Legji” warszawskiej. Oprócz Tłoczyńskiego przybyli Neumanówna i Salmonowicz. Wygrała Legia w stosunku 6:1. Gry pojedyncze panów: 1) Stogowski (TKS) Salmonowicz (L) 6:4, 7:5, jedyna gra w której TKS zdobył honorowy punkt dzięki ambitnej grze Stogowskiego, 2) Tłoczyński (L) — Błoch (TKS) 6:1, 6:0, 3) Tłoczyński (L) Herdegen (TKS) 6:0, 6:0; niedysponowanego Herdegena z łatwością zwyciężył Mistrz Polski, 4) Tłoczyński—Stogowski 6:0, 6:1. Gra podwójna

panów Tłoczyński—Salmonowicz — Błoch —Herdegen 6:3, 6:3. Gra pań Neumanówna (L) — Sułkowska (TKS) 6:2, 6:3; gra mieszaną Tłoczyński—Neumanówna — Herdegen—Sułkowska 6:1, 6:0.

Należy się uznanie TKS za sprowadzenie Mistrza Polski i pokazanie miłośnikom białego sportu dobrej techniki gry, jaką posiada Tłoczyński. Podobno Mistrz Tłoczyński ma przyjechać do Torunia na jesień i brać udział w grach o mistrzostwo. Tłoczyński wyraża się z zachwytem o tutejszych kortach a z graczy według niego jest najlepszy Stogowski. Nieliczna (z powodu — ceny wstępu?) publiczność mogła podziwiać grę Tłoczyńskiego, który na korcie jakby rozdawał się — jest on stale wszędzie, gdziekolwiek piłka skieruje się w swoim locie.

Zawody pływackie odbyły się w pływalni garnizonowej, urządzone przez Okręgowy Ośrodek W. F. z okazji zakończenia kursu przodowników pływania. W zawodach brały udział i osoby postronne. Zawody odbyły się w pięciu konkurencjach przy udziale przeszło 20 pływaków.

50 m. c. r. w a l 1) Zabierzowski Gryf Toruń 39,5 s. 2) Jakubowski P. W. Bydgoszcz 43,4.

100 m. klasyczny: 1) Goebel Gryf 1 m. 41,5 s. 2) Hud P. W. Chełmno 1 m. 45.

200 m. dowolny: 1) Tempki, Gryf 3m. 36. 2) Leszczyński Z. N. P. Gdynia 4.33.

1000 m. dowolny: 1) Tempki Gryf 19 m. 36. 2) Bruski ZHP Wyrzysk 19.46. Należy nadmienić, że w biegach dwóch ostatnich Tempki startował zawsze ostatni, dając for innym pływakom.

Sztafeta 5x50 1) Gryf (Szwiec, Jaugsz, Thomme, Zabierzowski, Przysiecki) 3 m. 15.7 s. 2) Kurs przod. pływack. I 4 m. 22 s. Zawody odbywały się pod kierunkiem komendanta Ok. Oś. W. F. por. Laurentowskiego.

Mistrzostwo klasy A Pom. ZOPN. (Gryf Sokół 3:1 (2:1). W każdej dziedzinie sportu, tak samo i w piłkarstwie, oprócz całego szeregu walorów dużą rolę odgrywa również i szczęście.

Takie szczęście miała na ostatnich zawodach o mistrzostwo kl. A Pom. ZOPN drużyna Gryfu, która przy nieszczęściu Sokola wyszła zwycięsko, wygrywając z trudem 3:1 (2:1).

Formę Gryfu w tych zawodach można określić jako przeciętną, poziom bardzo nierówny i brak ambicji. Sokół jest drużyną słabą technicznie, więc zwycięstwo miejscowych, można powiedzieć, było zasłużone. U gości wyróżnił się bramkarz, który przez swą przytomność, obliczone wybicie, uchronił drużynę od większej porażki, ponieważ słaba i nie umiejąca się ustawiać obrona, nie tylko nie wspomagała bramkarza, lecz jeszcze utrudniała mu grę. Z drużyny możnaby jeszcze wyróżnić Zuzkę.

U miejscowych atak powolny, dobry był jedynie Ziolkowski; w pomocy wyróżnił się Jezierski. W obronie Zielke niepewny. Cały napór ataku nieprzyjacielskiego przyjmował na siebie Wierchowowski. Bramkarz dobry. U miejscowych widać już lepszą taktykę, co jest prawdopodobnie zasługą trenera. Do zawodów stanęły drużyny w składach: Sokół Bydgoszcz: Sobieralski, Graczykowski, Brzeziński, Zuzka — Czapa — Piechocki, Rychlewski — Grenda — Betoński — Młyński — Kawiak A. i „Gryf”: Karczewski I, Wierchowowski — Zielke, Kusz — Gumowski — Jezierski, Rutkowski — Teliczek — Ceraficki — Cieszyński — Ziolkowski.

„IV. Międzynarodowy Wyścig Tatrzański”.

W roku bieżącym odbędzie się ta wspaniała poleka impreza samochodowa w dniu 16. sierpnia w Zakopanem.

Prace organizacyjne przeprowadza specjalny komitet wyłoniony z grona członków Krakowskiego Klubu Automobilowego. Wszelkie prace organizacyjne są w pełnym toku, co daje gwarancję, że mimo spodziewanego liczego zjazdu utrzymany będzie w Zakopanem, względnie na trasie wzorowy porządek. —

Atrakcyjność części sportowej wyścigu zdaje się już nie ulegać żadnej wątpliwości, bowiem wśród zgłoszonych zawodników widnieją nazwiska pierwszorzędnych gwiazd zagranicznych i krajowych. Udział byłego mistrza Rippera, znanego kierowcy Boguckiego, Węgrów Hartmana i hr. Zichy na samochodach „Bugatti”, hr. Sumińskiego i Włocha Gerardi na „Alfa Romeo”, Czecha Schmidta na „Amilcarze” i „Bugatti”, Vermirovskiego na „Tatrze”, Reima na „Lanci” jest już zapewniony. W ostatnich dniach wpłynęło sensacyjne zgłoszenie p. Hilczyńskiego, który startować będzie na wyścigowo skarosowanym „Fordzie”, o motorze silnie spuszczonym ze specjalną głowicą o zwiększonych obrotach.

Jak się dowiadujemy Krakowski Klub Automobilowy organizuje również w dniu wyścigu i w dwóch dniach poprzednich t. j. od 14—16. sierpnia włącznie turystyczny konkurs pod nazwą „Jazda w Tatrach”, w którym mają prawo wziąć udział wszyscy, a więc także i niechrześciani automobiliści. Gdy kto przejedzie minimum 100 km. w podanych wyżej dniach i zgłosi się w dniu wyścigu w Zakopanem otrzyma piękną plakietkę pamiątkową na samochód, względnie motocykl.

kowski. Drużyny później uległy przedstawieniom.

Przebieg meczu od początku do końca ospały, nudny i nieciekawcy. Gra początkowo z przewagą „Gryfu”, następnie równa i pod koniec pierwszej połowy znów z przewagą Gryfu. W 37 m. pom. Zuzka, chcąc odbić piłkę, daje tak niefortunny strzał, że piłka zamiast iść naprzód, prze do tyłu i wpada w niebronioną własną bramkę. Dwie minuty później trzeci róg dla Gryfu strzela Cieszyński, a Ceraficki bije główką i piłka grzeźnie w siatce. Prowadzi Gryf 2:0. Wypad ataku Sokola, zamieszanie pod bramką i Młyński w 42 m. zdobywa honorowy punkt. Następuje piąty róg dla Gryfu i przy stanie 2:1 sędzia odgwiszuje przerwę.

Po przerwie już Gryf w całości opanowuje połowę boiska przeciwnika, następuje kopanie piłki i pojedyncze wypadki graczy Sokola pod bramkę Gryfu, kończące się trzema po sobie idącymi rogami, jednak niewykorzystanymi. Gra toczy się dalej, dopiero w 39 m. udaje się Gumowskiemu czeskim strzelcem, z podania Ziolkowskiego, zdobyć trzecią bramkę i na tem gra się kończy.

Zawody te zakończyły w Toruniu cykl rozgrywek o mistrzostwo kl. A. Mistrzem na rok 1931 zostaje Gryf a Sokół po rocznym pobycie w kl. A spada do kl. B.

Zawody w koszykówkę na trawie o mistrzostwo Pom. O. Z. G. S. rozegrane zostały w sobotę między drużynami SMP Mokre i Dr. Błękitna, z wynikiem 46:2 (26:2) dla SMP. Zwycięska drużyna, która wystąpiła w składzie Murawski, Kulwicki, Osmański, Grabski, Gutfeld, wykazała lepsze zgranie, celowe podawanie i lepszy start do piłki. Słabe jedynie były chwytty piłki, po opanowaniu których drużyna SMP może stać się jedną z najpoważniejszych kandydatek do tytułu mistrza Okręgu. Błękitni w składzie: Polaszewski, Szulc, Zolnowski, Tułodziecki, Styranowski, wykazali małą ruchliwość a także i start do piłki. Braki te można jedynie usunąć przez racjonalny trening i uprawianie wszystkich gałęzi lekkoatletyki. Wygrana SMP zupełnie zasłużona.

Wyścigi motocyklowe w Toruniu.

Odbędą się w niedzielę 2 sierpnia.

Klub Motocykl. w Toruniu urządza dnia 2. sierpnia br. Ogólnopolskie Wyścigi Motocyklowe na torze żużlowym w Toruniu. Wyścigi zakrojone są na wielką skalę i dadzą moc emocjonujących wrażeń widzom. Zgłoszony jest przyjazd asów sportu motocyklowego w jeździe na torze żużlowym. Spodziewany jest przyjazd najsłynniejszych jeźdźców i mistrzów okręgu bydgoskiego, poznańskiego i łódzkiego, a także nie zawiada jeźdźcy Grudziądz. Program przewiduje kilka biegów bardzo ciekawych, a między innymi bieg maszyn wyścigowych. Finał odbędzie się na przeszczeni około 8000 m. Odbędzie się pojedynek pomiędzy najlepszymi maszynami świata, startują bowiem maszyny słynne jak B. M. W. New Hudson, Norton, Rudge, Triumph, Harley, Ariel B. S. A.

Już dziś cały świat sportowy przejęty jest tą imprezą i dlatego sądzimy, że zainteresowanie publiczności będzie nie mniejsze, jak w Bydgoszczy, gdzie na tego rodzaju imprezy przybywa publiczność tysiącami. Kto zatem żaden jest wrażeń niezapomnianych, ten niechaj przybędzie dnia 2. sierpnia br. na Stadjon Miejski.

KRONIKA SPORTOWA.

Piłka nożna.

Wisła zwycięża ŁKS 4:1. Rozegrany w Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wisłą a ŁKS zakończył się zdecydowanym zwycięstwem krakowskiej drużyny 4:1 (2:0). Publiczności zebrało się 2000.

Garbarnia — Lechia 4:1. L w ó w. W niedzielę rozegrany został mecz ligowy Garbarnia — Lechia 4:1 (2:0). Garbarnia odniosła zasłużone zwycięstwo nad słabo grającą Lechią.

Lechia zmęczona tempem pierwszych 15 minut gry — nie dorównywała w dalszej grze ani w technice ani w taktyce swemu przeciwnikowi.

Tennis.

Austin bije Borotre. W trzecim dniu zawodów finałowych o puchar Davisa w Pa-

ryżu rozegrane zostały rewanżowe mecze gry pojedynczej. W pierwszym spotkaniu Austin (Anglia) odniósł sensacyjne zwycięstwo nad Borotrą (Francja), bijąc go w czterech setach 7:5, 6:3, 3:6, 7:5. Chwilowo stan meczu brzmi 2:2.

Francja zatrzymuje puchar Davisa. Paryż. Ostatnie decydujące spotkanie o puchar Davisa rozegrane pomiędzy mistrzem Świata Cochet (Francja) a młodym zawodnikiem angielskim Perry zakończyło się po ciężkiej walce zwycięstwem Francuza w czterech setach 6:4, 1:6, 9:7, 6:3. W ogólnej punktacji zatem zwyciężyła Francja 3:2, zatrzymując w ten sposób puchar Davisa na rok 1931.

br. rozgrywany będzie w Hamburgu turniej **Polacy na turnieju w Hamburgu i Stambule.** Poczynając od dnia 2 sierpnia